

SYLWIA KONARSKA-ZIMNICKA

PRZESZŁOŚĆ I SPOSOBY JEJ DOŚWIADCZANIA  
W ŻYCIU CODZIENNYM  
PAMIĘĆ NARODOWA, REGIONALNA (LOKALNA), RODZINNA

*Historia magistra vita est.* To łacińskie przysłowie znali już starożytni<sup>1</sup>. Dziś jest ono nadal aktualne, bowiem przeszłość otacza nas zawsze i wszędzie. Przeszłość to nie tylko lekcje historii i kolejno poznawane fakty historyczne – to cały splot wydarzeń, przyczyn i skutków, skomplikowanych powiązań i zależności, w które wpleciony był człowiek. Znajomość tego, co było, w znacznym stopniu rzutuje na to, co jest i może warunkować to, co będzie. Stąd tak ważna rola, jaką przypisuje się szeroko pojmowanej historii.

Z przeszłością stykamy się na każdym kroku. Utożsamia ją literatura, sztuka, architektura, pomniki przyrody, ale też nasza wiedza czy język, którym się posługujemy, a który nieustannie ewoluuje. To, co niedawno było teraźniejszością, jutro będzie historią. I tylko od nas zależy, co przetrwa, a co odejdzie w niepamięć. Pamięć zatem jest tym czynnikiem, który utrwała, a czasem „daje nieśmiertelność”. Z tej też przyczyny tak istotne stało się określenie rodzajów oraz typów pamięci. Krzysztof Malicki przywołuje badania Andrzeja Szpocińskiego, który dokonał podziału pamięci na antykwaryczną, historyczną i monumentalną. Według opinii badacza, pamięć antykwaryczna polega na bardzo pobieżnym doświadczeniu przeszłości, co zazwyczaj przejawia się w drobnych, mało znaczących, krótkotrwałych i pozbawionych następstw gestach, postawach i zachowaniach, dość wymienić okolicznościowe wspomnianie postaci lub wydarzeń z przeszłości, chwilowe zetknięcie ze

---

Dr SYLWIA KONARSKA-ZIMNICKA – adiunkt Zakładu Nauk Pomocniczych Historii w Instytucie Historii, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach; e-mail: zimnicka@ujk.edu.pl

<sup>1</sup> Zob. „*Dicta*” *zbiór łacińskich sentencji, przysłów, zwrotów, powiedzeń*, oprac. C. Michalunio, Kraków: Wydawnictwo WAM 2004.

świadectwem przeszłości – artefaktem. Czasami ów kontakt z przeszłością staje się częstszy, bardziej intensywny, czemu towarzyszy pogłębione zainteresowanie – pasja. W takich okolicznościach – jak argumentuje Andrzej Szpociński – przeradza się w hobby, a to kształtuje pamięć historyczną. Jednakże dopiero wówczas, gdy do tego pogłębionego i zintensyfikowanego kontaktu z przeszłością dodamy refleksję, próbę spojrzenia na wydarzenia współczesne przez pryzmat wydarzeń minionych – wtedy dojdziemy do pamięci monumentalnej<sup>2</sup>. Taka typologia daje nam wiele możliwości badawczych. Na jej tle niezmiernie ciekawie rysuje się podział na pamięć narodową, regionalną (lokalną) i rodzinną.

Najbardziej osobisty, subiektywny charakter ma pamięć rodzinna. To właśnie rodzina kształtuje możliwości poznawcze swoich członków, w procesie wychowania wyposaża ich w wartości, postawy, modele zachowań<sup>3</sup>. Rodzina daje każdemu członkowi to, co świadczy o jego przynależności do rodziny – pamięć rodzinną czy nieco szerzej – rodową (ta ostatnia miała szczególne znaczenie w dawnej Polsce). Zazwyczaj wiąże się ona ze znajomością historii rodziny czy rodu (wyraźnym przejawem tego zainteresowania jest zapotrzebowanie na tzw. drzewa genealogiczne) i jest zdecydowanie częściej przejawem pasji, niż chęci zrozumienia własnej, aktualnej sytuacji życiowej. Chwile refleksji, zadumy zdarzają się wówczas, gdy odchodzą bliscy członkowie rodziny. Zakorzeniony w kulturze słowiańskiej zwyczaj szczególnego pamiętania o zmarłych, odwiedzanie ich grobów na cmentarzach zapewnia nam stały kontakt z przeszłością. Pamięć rodzinna przejawia się również (a może przede wszystkim?) w tradycji, w obrzędach świątecznych, kultywowanych i przekazywanych z pokolenia na pokolenie – w tym jednak wypadku bywamy nieświadomi historycznego aspektu uroczystości, która „była, jest i będzie”, nie zastanawiając się nad korzeniami jej czy jej formy. Opowieści rodzinne, mity, podania, legendy, a nawet baśnie i bajki opowiadane przez najstarszych, żyjących członków rodziny mogą stanowić i stanowią trwałe elementy łączące teraźniejszość i przeszłość, tym bardziej że tworzą koloryt minionych czasów. Utwory te jednak – jak się wydaje – nie tylko nie ukrywają prawdy dziejowej, ale dla wytrawnego badacza mogą stanowić znakomity, acz wymagający materiał źródłowy do poznania odległej przeszłości. Szczególnego znaczenia

---

<sup>2</sup> K. M a l i c k i, *Pamięć przeszłości pokolenia transformacji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2012, s. 106-115.

<sup>3</sup> L. D y c z e w s k i, *Rola rodziny w tworzeniu, przekazie i zakorzenieniu w kulturze narodowej*, w: *Rodzina. Młodość. Regionalizm*, red. A. Kociszewski, A. J. Omelaniuk, W. Piłarczyk, Ciechanów: KODRTK 2000, s. 19-24.

nabierają tego typu przekazy również w kontekście propagowania idei regionalizmu, bowiem – jak możemy zauważyć – każdy region naszego kraju może pochwalić się licznymi opowieściami przekazywanymi z pokolenia na pokolenie. W tego typu przekazy obfituje również region świętokrzyski, co niewątpliwie świadczy o jego potężnym potencjale kulturowym, a co można wykorzystać w procesie krzewienia wiedzy o regionie i popularyzowaniu jego walorów turystycznych<sup>4</sup>. Idea poznawania dziejów regionu przez pryzmat mitów, podań i legend wydaje się nader słuszna również z tego względu, że nawet na poły bajeczne opowieści mogą rozbudzać w młodych, chłonnych umysłach ciekawość poznawczą, która sprawi, że w przyszłości zechcą one zweryfikować owe bajeczne dzieje z prawdą historyczną<sup>5</sup>.

Tradycja ustna, czy pisana, ponadto kontakt osobisty z pomnikami przeszłości pozwalają na pielęgnowanie tzw. pamięci regionalnej, a ściślej – lokalnej. To rozróżnienie wiąże się z faktem, że pojęcie regionu czy regionalizacji funkcjonuje w literaturze przedmiotu od niedawna (pierwsze regularne zapisy spotykamy pod koniec XIX wieku i związane są z osobą Władysława Orkana<sup>6</sup>), a i regiony w dzisiejszym znaczeniu (tak geograficznym, jak i historycznym, gospodarczym czy również kulturowym i socjologicznym<sup>7</sup>) przechodziły różne koleje losu (rozbitcie dzielnicowe, wojny o terytoria, rozbiory). Historia w takim wymiarze jednak interesuje nas w mniejszym stopniu niż historia rodzinna (około 53,1% badanych wyrażało zainteresowanie historią

<sup>4</sup> M. W i e r c i ń s k i, *O pojęciach mitu, bajki i legendy w refleksji antropologicznej*, w: *Legends świętokrzyskie*, red. K. Bracha, Kielce: Jedność, Wydawnictwo UJK, WDK Kielce 2009, s. 29; por. S. K o n a r s k a - Z i m n i c k a, *O legendach...*, w: *Legends i podania świętokrzyskie*, red. A. Trukszyn, Kielce: WDK Kielce, Jedność 2009, s. 7-11.

<sup>5</sup> Szerzej: M. E l i a d e, *Sacrum, mit, historia. Wybór esejów*, wybór M. Czerwiński, wstęp B. Moliński, Warszawa: PIW 1970; por. T. D e j c z e r, *Egzystencjalny charakter mitu*, „Studia Theologica Varsoviensia” 15(1977), nr 1, s. 111-145. Zob. B. S z a c k a, *Czas przeszły – pamięć – mit*, Warszawa: ISP PAN, Wydawnictwo Naukowe Scholar 2006-2007, gdzie szeroko omówiono kwestie tzw. pamięci zbiorowej, mitów i mitologizacji przeszłości w teje pamięci.

<sup>6</sup> S. A l e x a n d r o w i c z, *Różne pojęcia historii regionalnej i możliwości jej uprawiania*, w: *Region, regionalizm. Pojęcia i rzeczywistość*. Zbiór studiów, red. K. Handke, Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy 1993, s. 37; zob. A. W y r o b i s z, *O pojmowaniu regionów historycznych w nauce polskiej*, „Kwartalnik Historyczny” 93(1986), nr 1, s. 143-148; por. B. T a n d o s, *Regionalizm w aspekcie historycznym*, w: *Wies i miasteczko u progu zagłady. Materiały Konferencji Naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Wojnowice, marzec 1988*, Warszawa: PWN 1991, s. 157-169.

<sup>7</sup> Szerzej: R. W a p o w s k i, *Historia regionalna a narodowa*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 140(1978), nr 2, s. 157-158; por. S. O s s o w s k i, *Zagadnienia więzi regionalnej i więzi narodowej na Śląsku Opolskim*, w: t e n ż e, *Dziela*, t. III, Warszawa 1967, s. 252.

lokalną, podczas gdy historią rodzinną aż 74,7%). Jest bowiem mniej emocjonalna, a my, jako uczestnicy wszelakich uroczystości rocznicowych, zazwyczaj stoimy obok, będąc jedynie (jeśli w ogóle) biernymi uczestnikami ceremonii. Jednakże pamięć regionalna jest niezwykle istotna nie tylko z punktu widzenia historii regionu, ale również historii narodowej. To właśnie przez pryzmat badań regionalnych, historii regionalnej poznajemy wycinek historii całego narodu. Wyniki badań regionalnych mogą z jednej strony pomóc w weryfikacji poczynionych wcześniej ustaleń bądź też „inicjować badania o zasięgu ponadregionalnym”<sup>8</sup>. Z drugiej zaś strony to historia narodowa niezrędko inicjuje podejmowanie tematyki regionalnej. Ma to również olbrzymi wpływ na stosunek do przeszłości, bowiem wówczas, gdy motywy ogólnonarodowe zostają przeszczepione na grunt lokalny, automatycznie stają się nam bliższe<sup>9</sup>. Pamięć narodowa ma zatem szansę „wejść pod strzechę”, stać się bardziej realną, namacalną częścią spuścizny naszej „małej ojczyzny”, a nie tylko abstrakcyjną, odległą w czasie i przestrzeni opowieścią o owianych legendą wydarzeniach czy wyidealizowanych bohaterach narodowych.

Najmniejsze zainteresowanie przejawiamy w stosunku do przeszłości narodowej (zaledwie 36,6% badanych osób deklaruowało zainteresowanie faktami z przeszłości narodowej). Pamięć narodowa bowiem zazwyczaj jest oficjalna, patetyczna i niedoświadczona bezpośrednio (tylko uczestnik bezpośredni wydarzeń historycznych identyfikuje się z nią emocjonalnie, co jest szczególnie widoczne w pełnych zaangażowania i uczucia relacjach np. kombatantów wojennych, uczestników zrywów niepodległościowych, pokrzywdzonych przez miniony ustrój działaczy Solidarności, więźniów, internowanych etc.). Bardzo często bywa wypaczana na skutek przedmiotowego jej traktowania przez stroniczych badaczy czy polityków. Partykularne interesy poszczególnych grup zawłaszczających pamięć o przeszłości uniemożliwiają jej obiektywny ogląd i upamiętnianie poszczególnych wydarzeń jako wydarzeń ogólnopństwowych, historycznych. Ponadto, cytując znakomitego znawcę problematyki, Mariana Kulę, niestety, często dzieje się tak, że tego typu uroczystości stają się „rozrywką organizowaną na kanwie wątków historycznych od zera, bez choćby pretekstu, jakim byłoby dziejowe znaczenie miejsca, rocznicy bądź obiektu”<sup>10</sup>. Oczywiście większość ludzi, którzy nie są historykami, nie

---

<sup>8</sup> W a p o w s k i, *Historia regionalna a narodowa*, s. 170.

<sup>9</sup> Problematykę tę szerzej przedstawiono w zbiorze artykułów *Oblicza lokalności. Różnorodność miejsc i czasu*, red. A. Szpociński, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 2006.

<sup>10</sup> M. K u l a, *Krótki raport o użytkowaniu historii*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2004, s. 441.

ma możliwości naukowego „zaglądania w przeszłość”. Stąd ich wiedza kształtowana jest przez lekcje historii, naukowe programy telewizyjne i audycje radiowe, ale też tendencyjne, pseudonaukowe relacje, wybiórczo i stronniczo prezentujące poszczególne fakty historyczne<sup>11</sup>.

Zainteresowanie przeszłością jest różne w zależności od płci, wieku, wykształcenia, zamieszkania badanych osób. Im wyższe wykształcenie i wiek, tym zainteresowanie większe. Z kolei osoby mieszkające na wsiach i w miasteczkach częściej deklarują znajomość historii swojej okolicy niż ogólnonarodowych faktów czy postaci historycznych (pośród wybitnych jednostek nadal najbardziej popularne są postaci Jana III Sobieskiego, Tadeusza Kościuszki, Józefa Piłsudskiego, Jana Pawła II i Lecha Wałęsy, co nazywane jest „stabilnym kanonem pamięci”, a na co wpływ ma program edukacji szkolnej<sup>12</sup>). Najbardziej emocjonalnie zaangażowane są kobiety, którym najbliższa jest przeszłość rodzinna. Mężczyźni z kolei wyrażają większe zainteresowanie przeszłością narodową. Piotr Kwiatkowski podaje, że różnice te są wynikiem ról społecznych ściśle związanych z tzw. płcią kulturową, zgodnie z którą do „męskich” zainteresowań należy polityka, historia, gospodarka, technika i technologia, kobiety zaś winny okazywać zainteresowanie literaturą, malarstwem, muzyką czy architekturą<sup>13</sup>. Bez wątplenia wnioskowanie takie ma swoje historyczne i socjologiczne uwarunkowania, jednakże wymaga pogłębionej analizy. Należy tu bowiem przywołać funkcjonujący w pamięci

<sup>11</sup> W ciekawy sposób problematykę tę przedstawiają eseje w: *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów*, red. A. Szpociński, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2009.

<sup>12</sup> Zob. H. Wójcik-Łagana, *Władza, państwo, społeczeństwo. Przeszłość – współczesność*, Warszawa: Wydawnictwo JUKA 2002, s. 24-41; szerzej: E. Chorąży, D. Konieczka-Śliwińska, S. Roszak, *Edukacja historyczna w szkole – teoria i praktyka*, Warszawa: PWN 2008. Zob. również „O nas bez nas”. *Historia Polski w historiografiach obcojęzycznych*, red. W. Molik, H. Żaryński, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2007, gdzie wyraźnie widać preferowane przez badaczy kanony wydarzeń i postaci historycznych. Kula (*Krótki raport o użytkowaniu historii*, s. 107) uważa nawet, że treść zawarta w programach szkolnych nierazdo ustalana jest „pod bezpośrednią presją zainteresowanych”. Por. A. Bogań, *O ideałach i praktykach polskiego systemu oświaty w latach 1945-2005*, w: *Edukacja. Tradycje, rzeczywistość, przyszłość. Materiały pokongresowe I Zachodniopomorskiego Kongresu Edukacyjnego*, red. C. Plewka, Szczecin: Oficyna Wydawnicza CDiDN 2005, s. 26-39.

<sup>13</sup> Problem ten wpisuje się w szeroki nurt badań zwany *gender studies*. Zob. *Gender: perspektywa antropologiczna*, t. I: *Organizacja społeczna*, t. II: *Kobiecość, męskość, seksualność*, red. R. E. Hryciuk, A. Kościańska, Warszawa: Wydawnictwo UW 2007; por. *Teatr płci. Eseje z socjologii gender*, red. M. Bieńkowska-Ptasznik, J. Kochanowski, Łódź: Wydawnictwo Wschód-Zachód 2008; *Spoleczne konteksty i dylematy realizacji ról płciowych*, red. E. Malinowska, Łódź: Wydawnictwo UE 2011.

pokoleń obraz kobiety – matki – Polki, która wychowywała męskich potomków na wiernych synów Ojczyzny, kobiety, która bez wahania oddawała swe dzieci na służbę Ojczyźnie. Nie można przy tej okazji nie wspomnieć o wysokiej pozycji kobiety w rodzinie i w społeczeństwie (prawa wyborcze kobiety w Polsce otrzymały zaraz po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., podczas gdy np. w Wielkiej Brytanii dopiero po II wojnie światowej), co dawało jej już wcześniej duże możliwości oddziaływania na poszczególnych członków rodziny. To również kobiety były i nadal są tymi, które uchodzą za osoby bardziej religijne, bardziej empatyczne, skłonne do poświęceń. To one przywiązują zazwyczaj większą niż mężczyźni wagę do tradycji. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że to na ich barkach w głównej mierze spoczywa ciężar pielęgnowania pamięci rodzinnej, choć ta często wykracza poza historię rodziny. W tych okolicznościach bowiem rodzina staje się „przekazicielem i twórcą kultury narodowej”<sup>14</sup>.

Jednakże bez względu na wymienione *cenzusy* poznawanie przeszłości jest ściśle związane z kształtowaniem tożsamości każdego człowieka – osobowej (tu wpływ decydujący ma pamięć rodzinna), regionalnej (związanej z pamięcią regionalną/lokalną) i narodowej, przekładającej się na patriotyzm<sup>15</sup>. W dzisiejszych czasach, wobec postępującej globalizacji i jednoczesnej niechęci do pielęgnowania pamięci o przeszłości, przy niekorzystnych posunięciach ustawowych (zmniejszenie liczby godzin historii w szkołach) istnieje ryzyko zacierania się wiedzy o przeszłości w każdym z omówionych wcześniej wymiarów<sup>16</sup>. Stąd nie do przecenienia jest rola rodziny, szkoły, insty-

<sup>14</sup> D y c z e w s k i, *Rola rodziny w tworzeniu, przekazie i zakorzenieniu w kulturze narodowej*, s. 33.

<sup>15</sup> W. W r z e s i ń s k i, *Region i tożsamość regionalna w świetle badań historycznych*, w: *Badania nad tożsamością regionalną. Stan i potrzeby. Materiały z konferencji naukowej, Łódź, 2 czerwca 1998 roku*, red. A. Matczak, Łódź–Ciechanów: KODRTK 1999, s. 20-22; por. M. S z c z e p a ń s k i, *Między miejscem i przestrzenią. Tożsamość lokalna – tożsamość regionalna: próba oglądu socjologicznego*, <http://www.interreg.uni.opole.pl/biblioteka/docs/SzczepanskiSliz.pdf> [on line] [dostęp: 17.01.2013]; Z. B o k s z a ń s k i, *Tożsamość – interakcja – grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie teorii socjologicznej*, Łódź: Wydawnictwo UE 1989; zob. H. D o n n a n, T. M. W i l s o n, *Granice tożsamości, narodu, państwa*, tł. M. Głowacka-Grajper, Kraków: Wydawnictwo UJ 2007, passim.

<sup>16</sup> V. K r a w c z y k - W a s i l e w s k a, *Tożsamość podmiotu zbiorowego w dobie globalizacji. Wybrane zagadnienia*, w: *Zagrożenie tożsamości? Problematyka globalizacji w zainteresowaniach polskiej antropologii*, red. A. Nadolska-Styczyńska, Wrocław–Łódź: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze 2005, s. 46-53; por. A. J a s i ń s k a, *Europejskie wartości a tożsamość narodowa Polaków*, „Przegląd Socjologiczny” 51(2002), nr 1, s. 9-25; zob. M. K u l a, *Między przeszłością a przyszłością. O pamięci, zapominaniu i przewidywaniu*, Poznań: PTPN 2004.

tucji oświatowych i kulturotwórczych oraz mediów w propagowaniu tego, co pozwoli nam zachować odrębność kulturową<sup>17</sup>. Pamięć bowiem jest najtrwałszym pomnikiem – świadectwem przeszłości.

#### BIBLIOGRAFIA

- A l e x a n d r o w i c z S.: Różne pojęcia historii regionalnej i możliwości jej uprawiania, w: Region, regionalizm. Pojęcia i rzeczywistość. Zbiór studiów, red. K. Handke, Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy 1993.
- B o k s z a ń s k i Z.: Tożsamość – interakcja – grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie teorii socjologicznej, Łódź: Wydawnictwo UŁ 1989.
- B o g a j A.: O ideach i praktykach polskiego systemu oświaty w latach 1945-2005, w: Edukacja. Tradycje, rzeczywistość, przyszłość. Materiały pokongresowe I Zachodniopomorskiego Kongresu Edukacyjnego, red. C. Plewka, Szczecin: Oficyna Wydawnicza CDiDN 2005.
- C h o r a ż y E., K o n i e c z k a - Ś l i w i ń s k a D., R o s z a k S.: Edukacja historyczna w szkole – teoria i praktyka, Warszawa: PWN 2008.
- D e j c z e r T.: Egzystencjalny charakter mitu, „Studia Theologica Varsaviensia” 15(1977), nr 1.
- „Dicta” zbiór łacińskich sentencji, przysłów, zwrotów, powiedzeń, oprac. C. Michalunio, Kraków: Wydawnictwo WAM 2004.
- D o n n a n H., W i l s o n T. M.: Granice tożsamości, narodu, państwa, tł. M. Głowacka-Grajper, Kraków: Wydawnictwo UJ 2007.
- D y c z e w s k i L.: Rola rodziny w tworzeniu, przekazie i zakorzenieniu w kulturze narodowej, w: Rodzina. Młodzież. Regionalizm, red. A. Kociszewski, A. J. Omelaniuk, W. Pilarczyk, Ciechanów: KODRTK 2000.
- E l i a d e M.: Sacrum, mit, historia. Wybór esejów, wybór M. Czerwiński, wstęp B. Moliński, Warszawa: PIW 1970.
- Gender: perspektywa antropologiczna, t. I: Organizacja społeczna, t. II: Kobiecość, męskość, seksualność, red. R. E. Hryciuk, A. Kościańska, Warszawa: Wydawnictwo UW 2007.
- J a s i ń s k a A.: Europejskie wartości a tożsamość narodowa Polaków, „Przegląd Socjologiczny” 51(2002), nr 1.
- K o n a r s k a - Z i m n i c k a S.: O legendach..., w: Legendy i podania świętokrzyskie, red. A. Trukszyn, Kielce: WDK Kielce, Jedność 2009.
- K r a w c z y k - W a s i l e w s k a V.: Tożsamość podmiotu zbiorowego w dobie globalizacji. Wybrane zagadnienia, w: Zagrożenie tożsamości? Problematyka globalizacji w zainteresowaniach polskiej antropologii, red. A. Nadolska-Styczyńska, Wrocław–Łódź: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze 2005.
- K u l a M.: Krótki raport o użytkowaniu historii, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2004.

---

<sup>17</sup> Zob. M. S a w i c k i, *Strategia rozwoju edukacji na lata 2007-2013*, w: *Edukacja. Tradycje, rzeczywistość, przyszłość*, s. 40-41.

- K u l a M.: Między przeszłością a przyszłością. O pamięci, zapominaniu i przewidywaniu, Poznań: PTPN 2004.
- M a l i c k i K.: Pamięć przeszłości pokolenia transformacji, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2012.
- Oblicza lokalności. Różnorodność miejsc i czasu, red. A. Szpociński, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 2006.
- „O nas bez nas”. Historia Polski w historiografiach obcojęzycznych, red. W. Molik, H. Żaryński, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2007.
- O s s o w s k i S.: Zagadnienia więzi regionalnej i więzi narodowej na Śląsku Opolskim, w: t e n ż e, Dzieła, t. III, Warszawa 1967.
- Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów, red. A. Szpociński, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2009.
- S a w i c k i M.: Strategia rozwoju edukacji na lata 2007-2013, w: Edukacja. Tradycje, rzeczywistość, przyszłość. Materiały pokongresowe I Zachodniopomorskiego Kongresu Edukacyjnego, red. C. Plewka, Szczecin: Oficyna Wydawnicza CDiDN 2005.
- Społeczne konteksty i dylematy realizacji ról płciowych, red. E. Malinowska, Łódź: Wydawnictwo UŁ 2011.
- S z a c k a B.: Czas przeszły – pamięć – mit, Warszawa: ISP PAN, Wydawnictwo Naukowe Scholar 2006-2007.
- S z c z e p a Ń s k i M.: Między miejscem i przestrzenią. Tożsamość lokalna – tożsamość regionalna: próba oglądu socjologicznego, <http://www.interreg.uni.opole.pl/biblioteka/docs/SzczepanskiSliz.pdf> [on line] [dostęp 17.01.2013].
- T a n d o s B.: Regionalizm w aspekcie historycznym, w: Wieś i miasteczko u progu zagłady. Materiały Konferencji Naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki Wojnowice, marzec 1988, Warszawa: PWN 1991.
- Teatr płci. Eseje z socjologii gender, red. M. Bieńkowska-Ptasznik, J. Kochanowski, Łódź: Wydawnictwo Wschód-Zachód 2008.
- W a p o w s k i R.: Historia regionalna a narodowa, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 140(1978), nr 2.
- W i e r c i Ń s k i M.: O pojęciach mitu, bajki i legendy w refleksji antropologicznej, w: Legendy świętokrzyskie, red. K. Bracha, Kielce: Jedność, Wydawnictwo UJK, WDK Kielce 2009.
- W ó j c i k - Ł a g a n H.: Władza, państwo, społeczeństwo. Przeszłość – współczesność, Warszawa: Wydawnictwo JUKA 2002.
- W r z e s i Ń s k i W.: Region i tożsamość regionalna w świetle badań historycznych, w: Badania nad tożsamością regionalną. Stan i potrzeby. Materiały z konferencji naukowej, Łódź, 2 czerwca 1998 roku, red. A. Matczak, Łódź–Ciechanów: KODRTK 1999.
- W y r o b i s z A.: O pojmowaniu regionów historycznych w nauce polskiej, „Kwartalnik Historyczny” 93(1986), nr 1.



PRZESZŁOŚĆ I SPOSOBY JEJ DOŚWIADCZANIA  
W ŻYCIU CODZIENNYM  
PAMIĘĆ NARODOWA, REGIONALNA (LOKALNA), RODZINNA

S t r e s z c z e n i e

Z przeszłością stykamy się na każdym kroku. Utożsamia ją literatura, sztuka, architektura, pomniki przyrody, ale też nasza wiedza czy język, którym się posługujemy, a który nieustannie ewoluuje. To, co niedawno było teraźniejszością, jutro będzie historią. I tylko od nas zależy, co przetrwa, a co odejdzie w niepamięć. Pamięć zatem jest tym czynnikiem, który utrwała, a czasem „daje nieśmiertelność”. Z tej też przyczyny tak istotne stało się określenie rodzajów oraz typów pamięci. W inny sposób będzie manifestowana pamięć narodowa, w inny regionalna (lokalna), a jeszcze inaczej – pamięć rodzinna. Jednakże bez względu na jej zasięg i formę, każdy z wymienionych rodzajów pamięci jest najtrwalszym pomnikiem – świadectwem przeszłości – narodu, regionu, rodziny. W pielęgnowaniu jej olbrzymia rola przypada zatem rodzinie, szkole, instytucjom oświatowym i kulturotwórczym oraz mediom. To one bowiem, w dużym stopniu, kształtują tożsamość każdego człowieka.

**Słowa kluczowe:** przeszłość, pamięć, tożsamość, edukacja historyczna.

THE PAST AND THE WAYS IT MAY BE EXPERIENCED IN EVERYDAY LIFE  
THE NATIONAL, REGIONAL (LOCAL), FAMILY MEMORY

S u m m a r y

We encounter the past at every turn. It is seen in literature, art, architecture, natural monuments, but also in our knowledge or in the language that we use and that evolves all the time. What was the present not long ago, tomorrow will be history. And it is only up to us what will last and what will be forgotten. Hence, memory is the factor that records, and sometimes „gives immortality to” things. It is for this reason that defining kinds and types of memory has become so important. Memory of the nation will be manifested in a different way from memory of the region (local memory), and memory of the family in a still different way. However, irrespective of its range and form, each of the mentioned kinds of memory is the most lasting monument – evidence of the past – of a nation, region, family... Hence the family, school, education and cultural institutions and the media have a great role in preserving the past. It is they that, to a large degree, form every man's identity...

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Key words:** past, memory, identity, historical education.